

# Modlitwa do Matki Bożej Wniebowziętej

O Dziewico Niepokalana, Matko Boga i Matko nas ludzi! Wierzimy z całą gorliwością naszej wiary w Twoje tryumfalne wzięcie z duszą i ciałem do niebios, gdzie zostałeś ogłoszona Królową wszystkich chórów anielskich i wszystkich zastępów Świętych. I my łączymy się z nimi, aby chwalić i błogosławić Pana, który Cię wywyższył ponad wszystkie czyste stworzenia, aby ofiarować Ci żar naszej pobożności i miłości. Wzrok Twój, który macierzyńsko pieścił pokorne i cierpiące człowieczeństwo Jezusa na ziemi, nasycę się w niebiosach widzeniem chwalebego człowieczeństwa Mądrości Niestworzonej, radość Twej duszy w oglądaniu twarzą w twarz godnej uwielbienia Trójcy Przenajświętszej porusza Serce Twe uszczęśliwiającą tkliwością a my, nędzni grzesznicy, my, którym ciało obniża lot duszy, błagamy Cię, abyś oczyściła nasze zmysły, byśmy nauczyli się już tu na ziemi, kosztować Boga z cudów stworzenia. **Amen.**

---

## Święta Moniko...

Z ciężkim sercem zwracam się do Ciebie, umiłowana **Święta Moniko** i proszę o wstawiennictwo. Błagam, byś ze swojego miejsca w niebie wstawiała się przed tronem Najwyższego za moje dziecko, [imię], które odeszło od wiary i wszystkiego, czego staraliśmy się je nauczyć. Wiem, umiłowana Moniko, że nasze dzieci nie należą do nas, ale do Boga, i że Bóg często pozwala na to błędzenie jako etap ich własnej drogi ku Niemu. Twój syn Augustyn też błędził; a w końcu odnalazł wiarę, i stał się jej prawdziwym nauczycielem. Pomóż mi zatem mieć cierpliwość i wierzyć, że wszystko – nawet to rozczarowujące

odejście od wiary – służy ostatecznie dobrem Bożym celom. W trosce o duszę mojego dziecka modlę się o zrozumienie tego i o ufność. Święta Moniko, proszę, naucz mnie wytrwać w wiernej modlitwie, jak wytrwałaś Ty dla dobra swojego syna. Natchnij mnie, bym swoim zachowaniem nie sprawił, że moje dziecko będzie oddalać się jeszcze bardziej od Chrystusa, ale przyciągnij łagodnie ku Jego przedziwnej światłości. Proszę, naucz mnie tego, co wiesz o bolesnej tajemnicy rozdzielenia, i tego, jak doprowadzić do zgody i zwrócenia się naszych dzieci ku niebu. O Święta Moniko, która ukochałaś Chrystusa i Jego Kościół, módl się za mnie i za moje dziecko, byśmy mogli osiąść niebo, łącząc się tam z Tobą, by z wdzięcznością na wieki chwalić Boga. **Amen.**

---

## Boże...

**Boże**, dziękuję, że jesteś moim **Obrońcą i Wspomożycielem**. Pismo Święte mówi, że *Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra*. Proszę, przemień sytuację, w której się znajduję i wykorzystaj ją dla mojego dobra. Nie widzę z niej wyjścia, dlatego proszę Cię o wskazanie odpowiedniej drogi i o Twoją mądrość. Wysłuchaj mojej modlitwy i uczyni cud, jeśli jest on potrzebny. Jesteś wszechmocnym Królem królów i Panem panów, Tobie niech będzie cześć i wieczna chwała, przez Chrystusa, Pana naszego. **Amen.**

---

# Święta Anno...

**Święta Anno**, proszę cię pokornie, abyś była moją orędowniczką u Boga, bo do twego wstawiennictwa mam szczególne zaufanie. Ufam mocno, iż wnuk twój, Chrystus Pan, na pewno wysłucha twoje prośby i modlitwy, jeżeli ty Mu je zanieziesz. Bo skoro już tu, na ziemi, Bóg skłaniał się do twoich próśb i modlitw i chętnie łask Swych udzielał, gdy Go o nie błagałaś, o ileż potężniejsze jest teraz twoje wstawiennictwo u tronu Bożego w niebie, gdyż wnuk twój, Chrystus Pan, chętnie spełni prośby swojej babki, która już na ziemi tak bardzo go miłowała. Przedstaw i moje prośby Chrystusowi Panu. Mocno wierzę, że jeśli pożyteczne są dla mego zbawienia, to na pewno zostaną wysłuchane. Proś, o Anno Święta, ukochaną córkę twoją, Maryję Pannę, by i ona modliła się za mnie do Syna swego. **Amen.**

---

# Święty Andrzeju Boboło!

**Święty Andrzeju Boboło!** Jako nasz wielki Patron pragniesz stać się także naszym osobistym przyjacielem. W Twym życiu oddanym Jezusowi doświadczyłeś Jego przyjaźni, bo wzięłeś sobie do serca słowo powiedziane przez Niego nie do sług, ale do przyjaciół. Powierzymy Tobie, nasz przyjacielu, bliskich nam ludzi. Prosimy dla nich i dla nas o to, by nasza przyjaźń oczyszczała się i pomagała nam w drodze życia ku pełnej wspólności w domu Ojca, z Synem i Duchem Świętym, na wieki wieków. **Amen.**

---

# Modlitwa wakacyjna

Naucz mnie Panie dobrze wypoczywać i spędzać wolny czas. Proszę Cię, abym umiał dostrzegać piękno przyrody, wspaniałość zwierząt, abym na nowo nauczył się zachwycać otaczającym mnie światem, tak jak kiedyś, gdy byłem małym dzieckiem. Panie, błogosław wszystkim, którzy wyjeżdżają na wakacje, aby spędzili dobre ten czas. Dziękuję, że nie zapominasz o tych wszystkich, którzy nie mogą wyjechać z braku środków lub z powodu choroby. Panie, zmiłuj się nad nami i spraw, aby ludzie byli dla siebie dobrzy. Dzięki Ci, Panie. **Amen.**

---

## Boże, dawco radości...

**Boże, dawco radości,** spraw, abyśmy dostrzegali jak wiele jest powodów do wdzięczności Tobie. Niech nasze serca zostaną uzdrowione z wszelkiej obojętności i ślepoty wobec Twoich darów, których tak hojnie nam udzielasz. Daj nam dostrzec Twoją miłość, którą nam ukazujesz w codzienności. Spraw, abyśmy coraz częściej Tobie z serca dziękowali za to, co nas spotyka. Twórcu radości! Daj nam radość serca, aby więcej było w nas uśmiechu niż smutku, więcej optymizmu, niż pesymizmu w naszym życiu. Niech radość z samego faktu bycia Twoim dzieckiem, przepełnia nasze serca i promieniuje w otoczeniu! Niech nasze serca śpiewają Tobie hymn uwielbienia za godne podziwu dzieło Odkupienia! Niech ten drogocenny dar Twojego Ducha obfituje w naszym życiu i otwiera nasze serca na miłość i pokój. Maryjo, Oblubienico Ducha świętego ucz nas otwierać się na Ducha Świętego i Jego dary, a następnie jak dzielić się nimi ze wszystkimi, których spotykamy. **Amen.**

---

## **Boże, Stwórcu...**

Boże, Stwórcu, który kazałeś nam żyć na ziemi jako pielgrzymom w drodze do Twojego domu, spraw, abyśmy w naszej wędrówce kierowali się Twoimi przykazaniami, posilali się Twoim Chlebem i cieszyli się pięknem otaczającego świata. Niech wakacyjny odpoczynek będzie dla nas przedsmakiem radości u Ciebie. **Amen.**

---

## **Jezu, Ty jesteś moim Życiem...**

**Jezu, Ty jesteś moim Życiem** dzięki łasce uświęcającej. Ona jest życiem naszych dusz. Jesteś mym życiem dzięki Twojej nauce. Zawiera ona w sobie słowa życia wiecznego. Ty jesteś Życiem dzięki sakramentom świętym. Oto Chleb Żywy, który przychodzi z nieba. Jesteś moim życiem dzięki Twemu Najświętszemu Sercu. Jest ono źródłem życia dla każdej poszczególniej duszy, jak również uzdrowieniem dla całej ludzkości. Z całego serca wierzę w Twoje Słowo. Głęboko łaknę Eucharystii, Żywego Chleba, który zstąpił z nieba. Szeroko otwieram swe serce na życiodajne źródła łaski wytryskujące z Twojego Serca. Zgadzam się ze wszystkimi Twoimi zamiarami. Niech Twoje Boskie Serce zapanuje nad wszystkimi dziećmi Kościoła i nad całą ludzkością.

**Benedykt XVI**

---

# Panie Jezu...

**Panie Jezu**, który powołujesz tego kogo zechcesz, wezwij wielu z nas do pracy dla Ciebie, do pracy z Tobą. Ty, który swoim słowem oświeciłeś tych, których powołałeś, oświeć nas darem wiary w Ciebie. Ty, który wsparłeś powołanych w trudnościach, pomóż przetrwać trudności młodzieży współczesnej. A jeśli powołujesz kogoś z nas, aby poświęcić go w całości dla siebie, niech od samego początku Twoja miłość rozpali to powołanie i pozwoli mu wzrastać i wytrwać aż do końca. I niech się tak stanie. **Amen.**